

**Elżbieta Soszyńska**

Uniwersytet Warszawski

## **POSTWASZYNGTOŃSKI KONSENSUS, CZYLI: CZY ISTNIEJĄ REGUŁY BUDOWY ZDROWEJ GOSPODARKI?**

### **Wprowadzenie**

Podczas analizowania gospodarczej polityki prorozwojowej świata po II wojnie światowej łatwo dojść do konkluzji, które są zbieżne z przemyśleniami D. Rodrika<sup>1</sup>, że polityka ta padała ofiarą kaprysów i mód, a na pewno była przynajmniej częściowo wynikiem konsensusu politycznego, zawartego przez największe mocarstwa świata i gwarantowanego przez najbardziej wpływowe organizacje finansowe. W połowie lat 80. nastąpiło odejście od polityki keynesowskiej<sup>2</sup> i uczyniono zwrot w kierunku lansowania w głównym nurcie ekonomii polityki prorozwojowej kształtowanej na założeniach teorii neoklasycznej. Podstawowe reguły na rzecz pro wzrostowej modernizacji gospodarki, zwłaszcza krajów słabo i średnio rozwiniętych gospodarczo, zostały następnie skodyfikowane i nazwane przez J. Williamsona konsensusem waszyngtońskim<sup>3</sup>. Praktycznie lista ta zawierała w swej pierwotnej wersji 10 uniwersalnych reguł (inaczej zaleceń), jak zdaniem autorów tej koncepcji budować trwałe podstawy zdrowej gospodarki, w domyśle takiej, która będzie się dynamicznie rozwijała. Zaś u podstaw rekomendowania tego typu reform modernizacyjnych krajom słabo i średnio rozwiniętym gospodarczo – przez przedstawicieli głównych organizacji finansowych świata – na ogół znajdował się argument, że są to najbardziej racjonalne metody na rzecz pobudzania mechanizmów rynkowych dla szybkiego odrabiania luki cywilizacyjnej, dzielącej te kraje od grupy krajów wysoko rozwiniętych.

---

<sup>1</sup> Zob. D. Rodrik, Jedna ekonomia, wiele recept. Globalizacja, instytucje i wzrost gospodarczy, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2011, s. 33.

<sup>2</sup> Zob. S. Radošević, Policies for Promoting Technological Catch Up: Towards a Post-Washington Approach, „International Journal of Institutions and Economies” 2009, No. 1(1), s. 26.

<sup>3</sup> Zob. J. Williamson, What Washington Means by Policy Reform, w: Latin American Adjustment: How Much has Happened?, red. J. Williamson, Washington Institute for International Economics, Washington 1990.

Doświadczenia minionych dekad dość jednoznacznie wykazały, że sukcesy gospodarcze krajów rozwijających się, które przeprowadziły reformy gospodarcze ściśle według rekomendacji, umieszczonych na liście konsensusu waszyngtońskiego (KW), były niewspółmiernie skromniejsze w porównaniu z krajami, które modernizowały swoje gospodarki w sposób niekonwencjonalny, chociażby przykładowo Chiny, Indie. W tym pierwszym kraju przeciętna stopa wzrostu PKB *per capita* szacowana na danych z bazy Penn World Tables 6.3 za ostatnie trzy dekady, do roku 2007, kształtowała się na poziomie około 10%. Niektórzy wpływowi ekonomiści<sup>4</sup> rezultaty modernizacji gospodarki według strategii prorozwojowej KW, przeprowadzonej w ubiegłych dekadach, określają mianem porażki.

Filozofia reform wyszczególnionych na liście KW bazowała na idei samoczynnej oraz doskonałej regulacji procesów gospodarczych za pomocą mechanizmów rynkowych i była być może nadmiernym odreagowaniem na błędy popełniane przez rządy, których przedstawiciele, odwołując się do teorii Keynesa, usiłowali korygować deformacje, będące rezultatem niesprawnie działających mechanizmów rynkowych. Niektórzy eksperci wyżej wspomnianych instytucji finansowych, jak również decydenci miejscowi w krajach, w których konsekwentnie trzymano się zaleceń KW, przeprowadzając proces modernizacji gospodarki, potraktowali te reformy jako zbiór zamknięty warunków koniecznych i dostatecznych dla wprowadzenia gospodarki na ścieżkę wzrostu gospodarczego bądź, jak inaczej mówił Rodrik<sup>5</sup>, reguł dobrego postępowania w promowaniu wzrostu gospodarczego. Takie podejście do tych reguł bazowało m.in. na cichym domniemaniu zarówno quasi-ekspertów zagranicznych, jak i decydentów krajowych, że posiadają doskonałą i absolutną wiedzę w zakresie optymalnego i sprawnego funkcjonowania mechanizmów gospodarczych, a gospodarki i otoczenie są na tyle jednorodne, zaś wszelkie zmiany dokonują się w sposób wysoce przewidywalny, że można zaakceptować te reguły modernizacji gospodarek jako uniwersalne w czasie i przestrzeni.

Williamson<sup>6</sup> po fakcie twierdził, że jego pierwotne zamiary, gdy publikował listę reform KW, były inne w porównaniu z tym, co zaistniało później. Sam tych zaleceń nie rozpatrywał w kontekście ideologii neoliberalnej i fundamentalizmu rynkowego.

Celem opracowania jest zwrócenie uwagi i przypomnienie zwłaszcza przedstawicielom i grupom decydentów, że doświadczenia społeczno-gospodarcze oraz fakty stylizowane, czyli takie, które pochodzą z głębokiej

<sup>4</sup> J.E. Stiglitz, *Globalizacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.

<sup>5</sup> Zob. D. Rodrik, *op. cit.*, s. 34.

<sup>6</sup> J. Williamson, *What Should the World Bank Think about the Washington Consensus?*, "World Bank Research Observer" 2000, No. 15(2).

analizy danych empirycznych, nie potwierdzają, że można niezależnie od miejsca i czasu funkcjonowania posługiwać się wyłącznie uproszczoną strategią prorozwojową, bazującą głównie, o ile nie wyłącznie, na limitowanej liście reguł trafnego postępowania, które być może sprawdziły się bardzo pozytywnie w wybranej grupie krajów przez wiele lat tworzących anglosaski model gospodarki rynkowej. Bezpośrednie przenoszenie rozwiązań obcych w danym środowisku, bez uwzględnienia krajowego kontekstu społeczno-gospodarczo-kulturowego, a zwłaszcza głównych barier w rozwoju długookresowym, nie gwarantuje *ex ante* sukcesu. Wiodącą hipotezą badawczą jest twierdzenie, że różna jest rola czynników wzrostu gospodarczego w różnych grupach krajów, zwłaszcza w kontekście stadiów rozwoju gospodarczego krajów<sup>7</sup>. Przyjęto również operacyjną hipotezę badawczą, że nie jest zasadne wskazywanie listy reguł racjonalnego postępowania w procesach modernizacyjnych gospodarki jako zbioru domkniętego na zasadzie warunków koniecznych i dostatecznych niezależnie od czasu i przestrzeni ze względu na poniższe uwarunkowania. Po pierwsze, wiedza o gospodarce, jej funkcjonowaniu nie jest doskonała, a same procesy gospodarowania podlegają zmianom – nie zawsze ewolucyjnym – w wyniku przeobrażeń technologiczno-organizacyjnych, społeczno-politycznych itd. Po drugie, tego typu reguły są bardzo często wykorzystywane przez polityków na rzecz wdrażania krótkookresowych strategii, doraźnych, lansowanych przez wybrane grupy interesariuszy promujących pewne interesy grupowe. Po trzecie, oddziaływanie pewnych determinant wzrostu gospodarczego, w tym przesadnie lansowanych z pierwotnej listy KW, nie jest liniowe ani proste, gdyż wchodzą przykładowo w interakcje z innymi czynnikami bądź skutki ich wpływu odnotowywane są po przekroczeniu odpowiedniej wartości progowej, która może zależeć od danej sytuacji, danego kontekstu. Po czwarte, w grupie tak zwanych głębszych determinant wzrostu występują instytucje<sup>8</sup>, ich jakość, a ważność, rola konkretnych instytucji – jako reguł gry ekonomicznej – jest wysoce zależna od kontekstu społeczno-gospodarczego i nie może być w sposób jednoznaczny przełożona na uniwersalną czy też uniwersalne reguły gry<sup>9</sup>.

W opracowaniu – poza wprowadzeniem oraz podsumowaniem – autorka zawarła dwa rozdziały merytoryczne. W pierwszym z nich pokazane są uwarunkowania i ewolucja reguł skodyfikowanych w KW. W drugim rozdziale omó-

<sup>7</sup> The Global Competitiveness Report 2011-2012, red. K. Schwab, World Economic Forum, Geneva 2011.

<sup>8</sup> A. Wojtyła, O badaniach nad „głębszymi” przyczynami wzrostu gospodarczego, w: Wzrost gospodarczy w krajach transformacji, konwergencja czy dywergencja?, red. R. Rapacki, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne S.A., Warszawa 2009.

<sup>9</sup> D. Rodrik, op. cit.

wione są wyniki wybranych badań empirycznych, głównie wykonanych z wykorzystaniem metod ekonometrycznych dla rozwiniętych i rozwijających się grup krajów na przełomie XX i XXI wieku, których celem było wsparcie bądź falsyfikacja twierdzenia o możliwości budowania listy uniwersalnych reguł modernizowania gospodarki niezależnie od czasu i przestrzeni, a zwłaszcza reguł w sposób najbardziej uproszczony i kategoriyczny lansowanych z listy KW, w szczególności odnośnie do krajów słabo i średnio rozwiniętych gospodarczo, ubiegających się o wsparcie finansowe ze strony najpotężniejszych organizacji finansowych.

## 1. Ewolucja konsensusu waszyngtońskiego

Podstawą do przyjęcia założeń i sformułowania listy reform KW przez jej autorów była teoria neoklasyczna<sup>10</sup>. Oprócz wymienionych we wstępie założeń autorzy akceptowali m.in. poniższe pryncypia. Przyjęto zasadę uniwersalności ograniczeń wzrostu gospodarczego, a zatem niezmiennosc w czasie i przestrzeni podstawowych reguł prowadzenia trafnej polityki pro wzrostowej. Założono, że zmiany strukturalne w gospodarce, w tym w handlu zagranicznym, są automatycznym rezultatem stabilności makroekonomicznej oraz kształtowania przyjaznego otoczenia biznesowego, zaś postęp techniczny ma charakter egzogeniczny, czyli nie jest kształtowany przez system, przez inwestycje oraz zaakceptowano jego neutralność. Zgodnie z teorią neoklasyczną, w krajach stosujących konwencjonalne reguły modernizacji gospodarki – czyli według KW – winno wystąpić zjawisko malejącej produktywności czynników produkcji oraz w sposób automatyczny winna zachodzić bezwarunkowa beta konwergencja w dochodach, a zatem również w technologii. Założono prawdopodobnie, że wyniki makroekonomiczne są zwykłą sumą arytmetyczną osiągnięć gospodarczych szczebla mikro. Wśród głębszych determinant wzrostu gospodarczego pierwotnej wersji KW wymienione zostały jedynie instytucje, za pomocą których tworzony miał być przyjazny klimat dla funkcjonowania biznesu. Ponadto w trakcie lansowania i wdrażania przez wybrane kraje reguł KW zapomniano bądź nie zauważano w wielu przypadkach, że na liście zaleceń znajduje się reguła kształtowania konkurencyjnych kursów walutowych i na ogół przyjmowano otwartość zewnętrzną gospodarki jako jedyne kryterium tworzenia relacji z partnerami zagranicznymi.

---

<sup>10</sup> S. Radosevic, op. cit.

W wielu krajach modernizujących swoje gospodarki *sensu stricto* według zasad KW ustanowiono niezależność banków centralnych z ich jedyną misją, czyli celem inflacyjnym. Stąd też stabilizacja gospodarki była rozumiana technicystycznie jako tłumienie bezwzględne inflacji, zaś decydenci w tych krajach do reguły dyscypliny budżetowej reprezentowali podejście doraźne, łącząc te kwestie z problemem bieżącego – często konsumpcyjnego – wykorzystania dochodów z prywatyzacji.

Tabela 1

Zalecenia pierwotnej wersji konsensusu waszyngtońskiego w promowaniu dobrej polityki (wzrostu gospodarczego)

Lp.	Zalecenia/ reguły postępowania
1	Dyscyplina budżetowa
2	Reorientacja priorytetów w wydatkach publicznych (od mało wymagających subsydiów w podstawową opiekę zdrowotną i edukację do subsydiów na rzecz ubogich)
3	Reforma podatków (szeroka baza podatkowa i umiarkowana krańcowa stopa opodatkowania)
4	Liberalizacja stóp procentowych
5	Konkurencyjne kursy walutowe
6	Liberalizacja handlu
7	Otwarcie na bezpośrednie inwestycje zagraniczne (bez liberalizacji rachunków kapitałowych)
8	Prywatyzacja
9	Deregulacja (ułatwienie barier wejścia i wyjścia z rynku)
10	Zabezpieczenie praw własności

Źródło: J. Williamson, What Washington Means by Policy Reform, w: Latin American Adjustment: How Much has Happened?, red. J. Williamson, Washington Institute for International Economics, Washington 1990.

Jeżeli roztropny ekonomista analizuje ten zestaw reguł trafnego postępowania w procesie modernizacji pro wzrostowej, nie widzi na ogół żadnych zagrożeń, a reguły te wydają się być w miarę rozsądne dopóty, dopóki analizują i wdrażają te zasady postępowania ekonomiści i decydenci mający świadomość skomplikowania procesów gospodarczych i interakcji występujących nie tylko między szczeblami gospodarowania, ale również z procesami społecznymi oraz są świadomi dużej potrzeby kompatybilności rozwiązań modernizacyjnych z konkretnymi warunkami społeczno-gospodarczymi danego kraju, regionu. A zatem nasuwa się pytanie, dlaczego w krajach słabo i średnio rozwiniętych, w których konsekwentnie wdrażano reguły KW, osiągnano na ogół mierne wyniki gospodarcze? Autorka tego studium zgadza się z J.E. Stiglitzem<sup>11</sup>, że traktowano te zasady w sposób technicystyczny oraz zakładano, że w im wyższym stopniu będą one zrealizowane, tym lepiej. Przykładem tego może być stwierdzenie Williamsona<sup>12</sup>, że proponowana liberalizacja przepływu międzynarodowego kapitału finansowego była na

<sup>11</sup> J.E. Stiglitz, op. cit.

<sup>12</sup> J. Williamson, What should the World Bank..., op. cit.

ogół wdrażana w szerszym zakresie niż pierwotnie przewidywano. Drugim grzechem było podpicie pod te reguły zasad postępowania neoliberalnego, czyli totalnego braku wizji zawodności mechanizmów rynkowych w pewnych sytuacjach, które są często dalekie od obrazu modelowego. Trudno było zaprzeczyć faktom historycznym, empirycznym, że na przełomie lat 80. i 90. nadzieje na oczekiwane osiągnięcia gospodarcze zostały zawiedzione, zwłaszcza gdy zestawiano je z sukcesami wybranych krajów stosujących niekonwencjonalne strategie rozwoju gospodarczego. Praktycznie na przełomie XX i XXI wieku skryształizowały się cztery podejścia do reguł prorozwojowych KW. Zwolennicy pierwszego z nich – najczęściej skupieni wokół Międzynarodowego Funduszu Walutowego – uważają, że jeśli skutki gospodarcze z tytułu wdrażania reform z listy KW są nieoczekiwanie skromne, to znaczy, że za mało postępu dokonano we wdrażaniu tych reform i należy je wdrożyć w wyższym stopniu. Po drugie, część tego środowiska uznała, że pierwotna lista warunków trafnego pro wzrostowego modernizowania gospodarki nie była wystarczająco kompletna, w sensie wskazania warunków koniecznych i dostatecznych prowadzenia zdrowej strategii pro wzrostowej, a zatem zaproponowała poszerzenie tej listy. Wersji zaleceń uzupełniających pierwotną listę reform było wiele, jak twierdził S. Radosevic<sup>13</sup>, zależało to od tego, z kim rozmawiano. W ten sposób nowa uzupełniona lista w literaturze przedmiotu nazwana została powiększonym konsensusem waszyngtońskim lub konsensusem waszyngtońskim plus<sup>14</sup>.

Tabela 2

Jedna z wersji uzupełniania zaleceń pierwotnej listy konsensusu waszyngtońskiego na rzecz promowania dobrej polityki pro wzrostowej

Lp.	Zalecenia/reguły postępowania
1	Ład korporacyjny
2	Przeciwdziałanie korupcji
3	Elastyczne rynki pracy
4	Stosowanie się do dyscypliny nałożonej przez WTO
5	Dostosowanie się do międzynarodowych kodeksów i standardów finansowych
6	„Roztropne” otwarcie bilansu obrotów kapitałowych
7	Reżimy pośrednich kursów walutowych
8	Niezależne banki centralne/sterowanie inflacją
9	Systemy zabezpieczenia potrzeb społecznych
10	Ukierunkowanie na redukcję ubóstwa

Źródło: D. Rodrik, Jedna ekonomia, wiele recept. Globalizacja, instytucje i wzrost gospodarczy, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2011, s. 34.

<sup>13</sup> S. Radosevic, op. cit.

<sup>14</sup> J.E. Stiglitz, The Post Washington Consensus, The Initiative for Policy Dialogue. Paper Presented at Conference: „From the Washington Consensus towards a New Global Governance”, Barcelona, September 2004.

W tabeli 2 zamieszczono uzupełniające w stosunku do KW reguły postępowania według Rodrika<sup>15</sup>.

Po trzecie, pewna wąska grupa badaczy i decydentów zaczęła poszukiwać całkowicie nowego ładu gospodarczego, nowej teorii ekonomicznej i wynikających z niej reguł postępowania pro wzrostowej modernizacji gospodarki. O ile zwarta, całościowa teoria, według której stworzono by podstawy nowego paradygmatu, który pozwalałby w sposób bardziej zgodny z realiami gospodarczymi opisać przejrzyście podstawowe procesy w sferze gospodarowania jak na razie nie powstała, to w pewnych wąskich kręgach lansowane są wzorce takich reguł, jak przykładowo konsensus pekiński<sup>16</sup>. Wreszcie autorzy czwartego podejścia są zwolennikami braku możliwości sformułowania uniwersalnych reguł – niezależnie od czasu i przestrzeni – pro wzrostowego modernizowania gospodarki.

Powiększony konsensus waszyngtoński (PKW) – niezależnie od jego wariantu – uzupełniony został o zalecenia reform drugiej generacji, z których większość dotoczyła instytucji jako reguł gry.

## **2. Podstawowe zalecenia konsensusu waszyngtońskiego a realia gospodarcze, czyli co można odczytać z danych empirycznych?**

Znacznie skromniejsze od oczekiwanych osiągnięcia gospodarcze krajów wdrażających reformy zgodnie z zaleceniami KW skłoniły wielu badaczy do poszukiwania wyjaśnienia – zarówno na gruncie teoretycznym, jak i empirycznym – kształtowania się relacji zachodzących między poziomem osiągnięć gospodarczych i ich dynamiką a zalecanymi reformami, zwłaszcza tymi, które przez część środowiska badawczego były łączone z fundamentalizmem rynkowym, to jest prywatyzacją, deregulacją, liberalizacją oraz stabilizacją gospodarczą.

Logicznie rzecz ujmując, dla licznych obserwatorów procesów gospodarczych, a w tym decydentów, oczywisty wydaje się fakt istnienia silnego związku między prywatyzacją a wynikami gospodarczymi na poziomie makro, ale podejrzliwy badacz może przypuszczać, że po pierwsze wyniki badań cytowane w raportach Międzynarodowego Funduszu Walutowego czy też Banku Światowego mogły być dobierane w sposób dość jednostronny, gdyż przedstawiciele obu tych organizacji byli głównymi interesariuszami w promowaniu prywatyza-

<sup>15</sup> D. Rodrik, op. cit.

<sup>16</sup> J.C. Ramo, The Beijing Consensus: Notes on the New Physics of Chinese Power, Foreign Policy Centre 2004.

cji. Po drugie, na podstawie analizy różnych tekstów można przypuszczać, iż pewna grupa ekspertów zagranicznych, jak i decydentów krajowych z góry zakładała, że pozytywny wpływ prywatyzacji na poziomie makro jest zwykłą sumą arytmetyczną skutków prywatyzacji poszczególnych podmiotów gospodarczych.

Wśród najczęściej wysuwanych argumentów promujących prywatyzację są niżej wyszczególnione. Po pierwsze, pewna grupa badaczy podkreśla, że problemy gospodarcze – m.in. związane z utrzymaniem długu państwa w rozsądnych granicach – są podstawowym argumentem, który skłania kraje do prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych<sup>17</sup>. Po drugie, zakłada się, że prywatyzacja i inne rynkowo ukierunkowane reformy gospodarcze przyspieszą wzrost gospodarczy. Pośród wiodących motywów dla propagowania prywatyzacji wymieniane są z jednej strony cele krótkookresowe, jak przykładowo zwiększenie dochodów w wyniku sprzedaży przedsiębiorstw państwowych, ograniczanie deficytu budżetowego, a także wskazywane są długookresowe cele, takie jak: zmniejszenie luki technologicznej, wzrost efektywności procesów produkcyjnych, stworzenie lub wzmocnienie prywatnego sektora w celu podniesienia poziomu konkurencyjności w gospodarce. Zakłada się, że w wyniku procesu prywatyzacji dokonana zostanie redukcja nadmiernej administracji i biurokracji, a zatem kosztów z tym związanych i ponadto nastąpi przesunięcie zainteresowania podmiotów gospodarczych z realizacji celów politycznych na wdrażanie celów gospodarczych. Przyjmuje się na ogół, że prywatyzacja jest efektywnym narzędziem i będzie skutkować oczekiwanymi zmianami strukturalnymi w gospodarce pod warunkiem wdrożenia i egzekwowania praw własności<sup>18</sup>. W kontekście lansowanego m.in. przez przedstawicieli Banku Światowego paradygmatu gospodarki wiedzy jako tej, która się najbardziej dynamicznie rozwija, niektórzy badacze poszukują odpowiedzi na pytanie, czy stopień wdrożenia prawa własności intelektualnej jest jednym z warunków koniecznych stymulowania wzrostu gospodarczego. Wyniki tych badań raczej wskazują, że w przypadku krajów rozwijających się, posiadających mały potencjał społeczno--technologiczny na rzecz tworzenia i absorpcji innowacji, zależność stochastyczna między ochroną własności intelektualnej a stopą wzrostu gospodarczego jest słaba i bywa ujemna<sup>19</sup>.

<sup>17</sup> Zob. G. Yarrow, A Theory of Privatization, or why Bureaucrats are still in Business, „World Development” 1998, No. 27(1).

<sup>18</sup> H. Soto, The Missing Ingredient: What Poor Countries will Need to Make their Markets Work, w: The Privatization Process, red. T.L. Anderson, P.J. Hill, Rowman & Littlefield Publishers, Inc, United States of America 1996.

<sup>19</sup> Zob. N. Kumar, Intellectual Property Rights, Technology and Economic Development: Experience of Asian Countries, Commission on Intellectual Property Rights, Background Paper 1b,



Z analizy wyników badań wpływu prywatyzacji – na przełomie XX i XXI wieku – na poziom osiągnięć gospodarczych oraz tempo wzrostu gospodarczego krajów wyprowadza się poniższe wnioski: Prywatyzacja nie jest czynnikiem, który bezwarunkowo stymuluje długookresowy wzrost gospodarczy. Bez wcześniejszego stworzenia warunków koniecznych i dostatecznych jako niezbędnych do pobudzania wzrostu gospodarczego za pomocą prywatyzacji, można uzyskać w wyniku tego procesu efekty odwrotne do oczekiwanych. Do zbioru warunków uaktywniających pozytywne oddziaływanie prywatyzacji na wzrost gospodarczy zalicza się m.in. zapewnienie odpowiedniego poziomu konkurencji, kompatybilnych regulacji, w tym stworzenie przyjaznego otoczenia biznesu, a w szczególności zapewnienie odpowiedniej jakości instytucji prawnych i efektywności pracy instytucji publicznych<sup>20</sup>. Między innymi Abdou i Moshiri<sup>21</sup> na podstawie danych ze 118 krajów rozwijających się w latach 1988-2007 za pomocą badań ekonometrycznych udowodnili, że jedynie prywatyzacja, która jest podejmowana w korzystnych dla prowadzenia biznesu warunkach regulacyjnych, w sposób pozytywny wpływa na tempo wzrostu gospodarczego. Z badań wpływu prywatyzacji na tempo wzrostu gospodarczego Cooka i Uchidy<sup>22</sup> dla 63 krajów rozwijających się za okres 1988-1997 wynika, że prywatyzacja – definiowana i mierzona jako udział skumulowanych dochodów z tytułu powyższego procesu w przeciętnej wartości PKB – oddziaływała negatywnie na wzrost gospodarczy.

W kontekście KW stabilizacja gospodarki była często rozumiana w sposób technicystyczny jako bezwarunkowe tłumienie inflacji, a ponadto dodatkowo jako redukcja deficytu budżetowego oraz długu państwa. Badania ekonometryczne wpływu stabilizacji, za pomocą zmiennej symptomatycznej inflacji, na wzrost gospodarczy nie dostarczają mocnych dowodów, że inflacja, niezależnie od jej poziomu, wyhamowuje wzrost gospodarczy<sup>23</sup>, jedynie nadmierna inflacja ujemnie oddziałuje na wzrost gospodarczy. Na podstawie wyników badań wpływu stabilizacji gospodarczej, pod kątem zadłużenia krajów, na poziom osiągnięć gospodarczych i ich tempo zmian można odnotować, że jedynie przekroczenie pewnej wartości progowej (krytycznej) udziału skumulowanego długu

---

Commission on Intellectual Rights, London 2000; K.E. Maskus, *Intellectual Property Rights in the Global Economy*, Institute for International Economics, Washington D.C. 2002.

<sup>20</sup> E. Soszyńska, *Wiedza i inne determinanty wzrostu gospodarczego* (maszynopis książki), 2012.

<sup>21</sup> Privatization, Regulation, and Economic Growth in Developing Countries: An Empirical Analysis, „International Journal of Interdisciplinary Social Sciences” 2010, No. 5(3).

<sup>22</sup> Privatization and Economic Growth in Developing Countries, Working Paper Series Centre on Regulation and Competition 2001, No. 7; Privatization and Economic Growth in Developing Countries, „Journal of Development Studies” 2003, No. 39(6).

<sup>23</sup> W. Easterly, R. Levine, It's Not Factor Accumulation: Stylized Facts and Growth Models, „The World Bank Economic Review” 2001, No. 15.

w PKB wyhamowuje wzrost gospodarczy, zaś poniżej wartości progowej ta zmienna stymuluje wzrost gospodarczy<sup>24</sup>.

## Podsumowanie

Jednym z większych błędów, które na ogół przypisuje się autorom KW, jest fakt uznania prostych reguł jako uniwersalnych, niezależnie od czasu i przestrzeni. Z analizy wpływu wybranych reguł z listy KW w sposób ewidentny widać, że zależności między nimi a poziomem osiągnięć gospodarczych krajów i wzrostem gospodarczym nie są proste i bardzo często nie są liniowe. Duży wpływ na kształtowanie długookresowego wzrostu gospodarczego mają instytucje, które nie są przekładalne na jednolity pakiet rozwiązań, niezależny od stadium rozwoju gospodarczego kraju. Ostatni kryzys gospodarczy oraz zaawansowane procesy globalizacji wykazały, że w kontekście polityki rozwoju istnieje konieczność przedefiniowania relacji między państwem a rynkami, iż interwencje państwa i rozwiązania rynkowe nie mogą być li tylko substytucyjne, ale chociaż częściowo winny być komplementarne. Otwarte pozostaje pytanie, czy wobec bardzo szybko zmieniających się i skomplikowanych zależności gospodarczych teoria neoklasyczna nie aż nadto upraszcza opis rzeczywistości gospodarczej, a analizy oraz badania oparte li tylko na jej założeniach mogą prowadzić do nieprawidłowych wniosków?

## POST-WASHINGTON CONSENSUS OR DO EXIST A UNIVERSAL RULES HOW TO BUILD A HEALTHY ECONOMICS?

### Summary

In this short contribution author describes a fundamental assumptions, rules and structure of Washington Consensus strategies, its implementation failures and the reasons. The text comprises the Washington Consensus evolution and adaption to the rapidly changing socio-economic environment. Next, there is presentation of the empirical research results of the relation between economic growth and the main rules of Washington Consensus and the indication of their further more rationale changes in the context of globalization and growing uncertainty of economic governance.

---

<sup>24</sup> Zob. C. Checherita, Ph. Rother, The Impact of High and Growing Government Debt on Economic Growth. An Empirical Investigation for the Euro Area, Working Paper Series Europea Central Bank No. 1237, Frankfurt am Main 2010; C. Pattillo, H. Poirson, L. Ricci, External Debt and Growth, IMF Working Paper 2002, No. 02/69.